

# Wolna Grupa Bukowina, Pejza

Kiedy wsta&#322;em w przed&#347;wicie a Synaj  
Prawd&#281; g&#322;osi&#322; przez tr&#261;by wiatru  
Zesmreczy&#322;y si&#281; chmury igliwiem  
Bure &#347;wierki o g&#322;ry wsparte  
I na niebie by&#322;em ja jeden  
Plot&#261;c pie&#347;ni w warkocze bukowe  
I schodzi&#322;em na ziemi&#281; za kwest&#261;  
Przez skrzydl&#261;c&#261; si&#281; bram&#281; lackowej

Ref.:

I by&#322; Beskid i by&#322;y s&#322;owa  
Zanurzone po p&#281;pki w cerkwi  
Baniach roz&#322;o&#380;y&#347;cie z&#322;otych  
Smagaj&#261;cych si&#281; z wiatrem do krwi

Moje my&#347;li biega&#322;y ko&#324;mi  
Po niebieskich mokrych po&#322;oninach  
I modli&#322;em si&#281; z&#322;o&#380;ywszy d&#322;onie  
Do g&#322;r do madonny Brunatnolicej  
A gdy serce kroplami t&#281;sknoty  
J&#281;&#322;o spada&#263; na g&#322;ry sine  
Czarodziejskim kwiatem paproci  
Rozgwie&#378;dzi&#322;a si&#281; bukowina